

WIELOJĘZYCZNOŚĆ UNII EUROPEJSKIEJ. PROBLEMY JĘZYKOWE I TERMINOLOGICZNE PRAWA UNII EUROPEJSKIEJ

SVITLANA DRUZENKO

Uwagi wstępne

Unia Europejska jest instytucją wyjątkową, nie mającą precedensu. Zasada poszanowania różnorodności językowej i kulturowej należy do podstawowych zasad UE i została zapisana w art. 22 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej w następujący sposób: „Unia szanuje różnorodność kulturową, religijną i językową” (Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej, 2000). Unia opiera się na zasadzie „zjednoczeni w różnorodności”: różnorodności kultur, zwyczajów, światopoglądów – a także języków. Różnorodność językowa ma z założenia przyczyniać się do spójności społecznej i być źródłem tolerancji, akceptacji różnic między ludźmi oraz ich identyfikacji i wzajemnego zrozumienia (Rezolucja Parlamentu Europejskiego, (2006/2083(INI)). W swojej rezolucji z dnia 14 stycznia 2003 r. w sprawie roli władz regionalnych i lokalnych w integracji europejskiej Parlament Europejski zawarł odniesienie do różnorodności językowej w Europie wezwał do wprowadzenia do traktatu o WE nowego artykułu w następującym brzmieniu: „W zakresie swoich kompetencji Wspólnota szanuje i wspiera różnorodność językową w Europie, w tym także języki regionalne i mniejszościowe, będące wyrazem tej różnorodności, poprzez zachęcanie państw członkowskich do wzajemnej współpracy oraz wykorzystanie innych instrumentów odpowiednich do osiągnięcia tego celu”.

Nigdy w historii Europy nie zdarzyło się, żeby jakieś państwo lub związek państw miały tyle oficjalnych języków. Oficjalnymi językami Rady Europy są angielski i francuski, w NATO obowiązują również dwa, a w liczącej 192 państw Organizacji Narodów Zjednoczonych sześć języków oficjalnych. Unia Europejska jest wspólnotą 27 państw członkowskich, których jedność i jednocześnie różnorodność wyraża się poprzez 23 języki urzędowe oraz szereg innych języków narodowych, regionalnych

i lokalnych. Wykorzystuje się trzy alfabety: łaciński, grecki i cyrylicę. W Unii zamieszkuje blisko 500 mln obywateli o różnym pochodzeniu etnicznym, posługujących się różnymi językami. Zasadniczym celem zjednoczonej Europy jest „tworzenie coraz ściślejszego związku między narodami Europy, w którym decyzje podejmowane są z możliwie najwyższym poszanowaniem zasady otwartości i jak najbliżej obywateli” (Art. 1 Traktatu o Unii Europejskiej). We wspomianej wyżej Rezolucji Parlamentu zaznaczono, że wielojęzyczność „stanowi w pluralistycznej Europie istotny czynnik integracji kulturowej, gospodarczej i społecznej”. Języki europejskie w zasięgu światowym są środkiem komunikacji oraz narzędziem pomocnym w realizacji solidarności, współpracy i inwestycji gospodarczych, a zatem jednym z głównych elementów politycznych europejskiej polityki wielojęzyczności.

Podstawy prawne wielojęzyczności Unii Europejskiej

Języki w Unii Europejskiej mogą mieć trzy różne statusy: języków autentycznych traktatów założycielskich, języków urzędowych i języków roboczych. Językiem autentycznym traktatu (umowy międzynarodowej) jest język, w którym został on sporządzony, i tylko tekst traktatu w takim języku może stanowić podstawę dla interpretacji jego zapisów (Pieńkos, 1999: 193). Podstawy prawne w zakresie wielojęzyczności tworzą postanowienia art. 217 Traktatu Rzymskiego: „*System językowy instytucji Wspólnoty określa Rada, stanowiąc jednomyślnie, bez uszczerbku dla postanowień Trybunału Sprawiedliwości*”. Na mocy tego przepisu 15 kwietnia 1958 r. zostało przyjęte Rozporządzenie nr 1 Rady, według którego status języków urzędowych i roboczych instytucji Wspólnoty Europejskiej otrzymały języki francuski, niderlandzki, niemiecki i włoski. Rozporządzenie Rady było kilkakrotnie nowelizowane w wyniku rozszerzenia Wspólnoty, a potem Unii Europejskiej. Wraz z przystąpieniem nowych państw do Unii Europejskiej zwiększyła się liczba języków urzędowych. Założycielami Wspólnoty Europejskiej było sześć państw: Francja, Niemcy, Włochy i kraje Beneluksu. W tym czasie językami urzędowymi były tylko cztery: francuski, niemiecki, włoski i niderlandzki, ponieważ Belgia wybrała jako język urzędowy francuski, a luksemburski uzyskał status języka urzędowego dopiero w 1984 r. Przez pierwsze rozszerzenie w 1973 r. do Wspólnoty dołączyły trzy nowe państwa: Wielka Brytania, Dania i Irlandia. Status języków urzędowych został uzupełniony o język angielski i duński. Potem odbyły się kolejne rozszerzenia w latach 1981, 1986, 1995. A przystąpienie dziesięciu, i następnie dwóch nowych państw członkowskich w maju 2004 r. i styczniu 2007 r. oznaczało podwojenie liczby języków urzędowych. Od 1 stycznia 2007 r. system językowy Unii obejmuje 23 języki urzędowe i robocze, czyli: język angielski, język bułgarski, język czeski, język duński, język estoński, język fiński, język francuski, język grecki, język hiszpański, język irlandzki, język litewski, język łotewski, język maltański, język niemiecki, język niderlandzki, język polski, język portugalski, język rumuński, język słowacki, język słoweński, język szwedzki, język węgierski i język włoski.

Zgodnie z przepisami wspomnianego Rozporządzenia (Rozporządzenie nr 1 Rady) państwa członkowskie lub osoby podlegające jurysdykcji państwa członkowskiego mogą zwracać się do instytucji Unii w dowolnym języku urzędowym, wybranym przez nadawcę. Instytucje te są zobowiązane sporządzać odpowiedź w tym samym języku. Oprócz tego, Rozporządzenie określa kwestię funkcjonowania języków w państwach, które mają kilka języków urzędowych. W tym przypadku stosowanie języka zostaje określone zgodnie z ogólnymi zasadami wynikającymi z ustawodawstwa tego państwa. Przykładem zastosowania tego przepisu jest sytuacja z Irlandią. Według Konstytucji Irlandii językami urzędowymi tego państwa są irlandzki i angielski. Język irlandzki był „językiem traktatów”, natomiast nie był językiem oficjalnym UE, ponieważ Irlandia zdecydowała się na angielski. Sytuacja zmieniła się 1 stycznia 2007 r., kiedy język irlandzki został uznany pełnoprawnym językiem oficjalnym UE na mocy rozporządzenia Rady przyjętego w czerwcu 2005 r. (Rozporządzenie Rady (WE) nr 920/2005).

Na mocy art. 5 danego rozporządzenia Dziennik Urzędowy UE wydawany jest we wszystkich 23 językach urzędowych Unii Europejskiej. Poza tym teksty przyjęte przez Parlament i Radę z zastosowaniem procedury współdecyzji są tłumaczone na język kataloński/walencki, baskijski i galicyjski zgodnie z porozumieniem administracyjnym między Radą i Hiszpanią.

Żaden dokument natomiast nie określił rozróżnienia pomiędzy „językiem roboczym” a „językiem oficjalnym”, jednakże są nimi praktycznie francuski i angielski. Jedynie Trybunał Sprawiedliwości upoważniony przez art. 290 Traktatu WE wyznaczył w swoim Regulaminie wewnętrznym języki, w których może toczyć się postępowanie oraz język roboczy, którym jest francuski (Regulamin Trybunału Sprawiedliwości).

Przyjęcie jednego lub dwóch języków jako języków roboczych ma znaczenie czysto praktyczne, ponieważ uciążliwym byłoby prowadzenie prac w instytucjach Unii we wszystkich językach urzędowych. Natomiast zasada ich równości nie może zostać nigdzie formalnie ograniczona, dlatego że byłoby to sprzeczne z duchem zachowania odrębności kulturowej państw członkowskich (Rzewuska, 2001: 69).

Każda próba ograniczenia liczby języków była dotąd odrzucana. Przeprowadzona w latach 1979–1982 debata posłów Parlamentu Europejskiego na temat uproszczenia reżymu językowego zakończyła się sprawozdaniem Kaia Nyborga, w którym stwierdzono, iż demokracja i rządy prawa wymagają polityki wielojęzyczności i równego traktowania wszystkich języków Wspólnoty (Zielińska, 2007: 23). Proces ekspansji językowej będzie trwał w dalszym ciągu dopóki będzie możliwe przyjęcie nowych członków do Unii, a wraz z nimi i nowych języków.

Tłumaczenie *acquis* jako warunek członkostwa w Unii Europejskiej

Jednym z podstawowych warunków członkostwa w Unii Europejskiej jest przyjęcie *acquis communautaire* (dorobku prawnego). Całość wspólnotowego dorobku prawnego szacuje się na ok. 80 tysięcy stron Dziennika Urzędowego Unii Europejskiej, przy czym wartość ta jest przybliżeniem, jako że stale przyjmowane są nowe akty prawne, a stare lub ich części, zostają uchylone.

Przyszłe państwa członkowskie zobowiązane są do przetłumaczenia do dnia przystąpienia do Unii prawa pierwotnego (najważniejszego prawa obowiązującego w Unii), oraz wszystkich orzeczeń przekazanych przez Trybunał Sprawiedliwości oraz prawa pochodnego; w tym przypadku priorytetowe jest przetłumaczenie wszystkich rozporządzeń, które stają się bezpośrednio częścią dorobku prawnego nowego państwa członkowskiego. Kolejne dokumenty, które powinny zostać przetłumaczone, to dyrektywy, decyzje oraz akty znajdujące się na tzw. liście screeningowej A. Dokumenty ujęte na liście B są ostatnimi priorytetami tłumaczenia (Rzewuska, 2001: 70).

Zadanie przekładu prawa wspólnotowego jest identyczne dla wszystkich przyszłych krajów członkowskich, podobne też są problemy, z którymi się borykają. Dokumenty podlegające tłumaczeniu pełne są specyficznej unijnej terminologii i pojęć, których przełożenie na nowy język może być szczególnie trudne, ponieważ w nowych krajach członkowskich jeszcze do niedawna obowiązywał zupełnie inny system polityczny, prawny, gospodarczy i społeczny niż ten obowiązujący w krajach członkowskich (Bromboszcz, 2003: 38).

Do wykonania trudnego zadania, jakim jest przygotowanie tłumaczeń *acquis communautaire* w każdym z krajów kandydujących do członkostwa, powołano odpowiednie struktury. Komórki, zwane ogólnie jednostkami koordynacji tłumaczeń (ang. *translation coordination units*), działają na różnych zasadach w poszczególnych państwach. W Polsce rolę koordynatora tłumaczeń i weryfikacji aktów prawnych i innych dokumentów Unii Europejskiej pełnił Departament Tłumaczeń Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej, który po przystąpieniu Polski do Unii w 2004 r. został zlikwidowany. Departament Tłumaczeń ściśle współpracował z Komisją Europejską, a w szczególności z jej Służbą Tłumaczeń. Przy powoływaniu struktury tłumaczeniowej Polska otrzymała wsparcie techniczne ze strony Biura TAIEX (Technical Assistance Information Exchange Office), także w formie szkoleń i wizyt studyjnych dla pracowników tej komórki.

Terminologia i zagadnienia jej tłumaczenia w prawie UE

Wielość języków używanych w przestrzeni prawnej Unii Europejskiej stanowi z jednej strony niezwykle bogactwo kulturalne, a z drugiej wyzwanie dla zapewnienia wzajemnej komunikacji językowej, zwłaszcza w odniesieniu do komunikacji prawnej. W dziedzinie prawa pojęcia określane są względem danego porządku prawnego, w który się wpisują i przeważnie różnią się jedne od drugich, „z wyjątkiem być może wspólnego zasobu terminów i pojęć pochodzących z prawa rzymskiego lub zwyczajów międzynarodowych” (Pieńkos, 2003: 435). A zatem wspólnotowy porządek prawny nakłada się na tyle krajowych porządków prawnych, ile funkcjonuje w obrębie Unii Europejskiej.

Terminy prawnicze w kulturowym kręgu państw europejskich powstały przeważnie na bazie terminologii prawa rzymskiego, jednakże wobec tego, że każde państwo samodzielnie rozwija swoje ustawodawstwo, terminów podobnych nie można

tłumaczyć bez badania treści instytucji prawnej, którą określają. *Die Kassation* w procesie karnym niemieckim nie oznacza wcale kasacji, na co wskazuje brzmienie nazwy, lecz rewizję. Natomiast termin *revision* w procedurze karnej francuskiej nie oznacza rewizji, lecz wznowienie postępowania (Hałas, 1995: 87). Dla przykładu można podać, że etymologicznie ekwiwalentne *contract* (ang.) i *contrat* (fr.) oznaczające ten sam obiekt, nie są identycznie na poziomie pojęciowym. Angielskie pojęcie *contract* jest znacznie szersze niż francuski odpowiednik *contrat*, który dotyczy jedynie transakcji obejmujących wzajemnie uzgodnienia i zobowiązania (Jopek-Bosiacka, 2008: 49). Zatem decydowanie o zakwalifikowaniu jednostki językowej do internacjonalizmów wymagałoby dogłębnej znajomości instytucji prawnych nazywanych w prawnej terminologii niemieckiej, angielskiej, francuskiej itd.

Konieczność przełożenia wielu tysięcy stron tekstów prawodawczych Wspólnoty Europejskiej wynika z przyczyn politycznych, te zaś dotyczą całych systemów prawnych, które mają być do siebie upodobnione. W zakresie prawa państwowego, administracyjnego w różnych systemach prawnych problem prawidłowego rozumienia pojęcia, terminu oraz znalezienia ekwiwalentnych instytucji prawnych, zorganizowanych na odmiennych zasadach, normach i zwyczajach, jest jednym z trudniejszych problemów tłumaczenia. Nawet potocznie używane wyrazy, np. *minister* dla obywateli żyjących w ustroju parlamentarnym, zawierają odmienne konotacje niż dla obywateli republiki prezydenckiej, nie mówiąc już o obywatelach żyjących pod rządami monarchii absolutnej. Określenie praw i obowiązków jednostek wobec organów państwa, zakres kompetencji urzędników, mogą stwarzać w przekładzie na inny język przeszkody nie do pokonania (Pieńkos, 1999: 24).

Niepewność semantyczna, którą charakteryzuje się słownictwo prawne i prawnicze, wynika z faktu, że nie istnieją dwa identyczne systemy prawne na świecie. Za wyraźnym odróżnianiem terminów oznaczających podobne pojęcia różnych systemów prawnych wypowiada się w swojej rozprawie Keneva Kunz, wykładowca Uniwersytetu Islandii i wieloletni pracownik Islandzkiego Ośrodka Tłumaczeń ds. Unii Europejskiej: „*Tłumaczenie na język angielski terminów używanych przez prawników we Francji, Hiszpanii lub Niemczech jest często zadaniem niewykonalnym, podobnie jak w językach kontynentalnych nie istnieją wyrazy, które mogłyby oddać najbardziej podstawowe pojęcia prawa angielskiego. Termin common law jest najlepszym tego przykładem. Jesteśmy więc zmuszeni do zachowywania podobnych terminów w wersji angielskiej, ponieważ nie istnieją takie wyrazy ani w języku francuskim, ani w żadnym innym języku europejskim, które mogłyby oddać znaczenie tych pojęć w oczywisty sposób związane ze specyficzną historią prawa angielskiego*” (Kierzkowska, 2002: 66). Podobnie terminu *common law* w prawie unijnym nie tłumaczy francuski termin *travaux préparatoires*, który oznacza dokumenty przygotowawcze. Nawet zwykłe terminy nie mają często swego odpowiednika w innym języku nie tylko na płaszczyźnie semantycznej, ale również instytucjonalnej. Na przykład w obszarze niemieckojęzycznym termin *Richter* (sędzia) można wyrazić w języku francuskim przez wyrazy *jude* lub *magistrat*, ale termin *magistrat* kryje szersze pojęcie, bowiem może on oznaczać również *Staatsanwalt*, czyli prokuratora.

Okazuje się, że nawet w obrębie tego samego języka ten sam termin odnosi się do różnych pojęć w różnych systemach prawnych. Na przykład *judicial review* w prawie angielskim oznacza tylko rewizję sądową, tj. dochodzenie trybunału dotyczące zgodności z prawem decyzji wydawanych przez podległą instytucję, a w prawie amerykańskim również dotyczące zgodności z Konstytucją. Natomiast w językach estońskim, litewskim i słowackim ten termin nie jest w ogóle przekładany i zostawia się go w brzmieniu angielskim.

Deficyt środków językowych, potencjału komunikacyjnego poszczególnych języków to w przełożeniu na język prawny może być nie tylko brak identycznego pojęcia w systemie prawnym języka docelowego lub jego zbyt małe podobieństwo do pojęcia z systemu źródłowego, ale również brak odpowiednich środków językowych, wynikających niejako z przyczyn naturalnych (Grucza, 1999). Z takich powodów osiągnięcie ekwiwalencji w tekstach prawodawczych jest bardzo utrudnione.

Charakterystycznym elementem tekstów prawnych jest używanie łaciny, również zapożyczeń greckich. Fakt ten jest uzasadniony względami pozajęzykowymi, ponieważ te systemy pojęciowe były już ukształtowane i stanowiły gotowy wzorzec. Stosowane terminy nie niosły za sobą żadnych konotacji i były semantycznie neutralne. Przykładami takich zapożyczeń są:

- terminy z rdzeniem łacińskim: *apelacja* (łac. *appellatio*, ang. *appellation*, fr. *appel*), *kodeks* (łac. *codex*, ang. fr. *code*), *nowacja* (łac. *novatio*, ang. fr. *novation*), *abstrakcyjny* (łac. *abstracto*, ang. *abstract*, fr. *abstrait*);
- terminy z rdzeniem greckim: *analogia* (gr. *analogía*, ang. *analogy*, fr. *analogie*), *hipoteka* (gr. *hypothékē*, fr. *hypothèque*);
- terminy z podstawami łacińskimi i greckimi: *kryminologia* (łac. *crimen* + gr. *logos*, ang. *criminology*, fr. *criminologie*), *kryminogenny* (łac. *crimen* + gr. *genos*, ang. *criminous*, fr. *criminogène*). (Jopek-Bosiacka, 2008; Hałas, 1995).

Szczególne użycie łaciny zasługuje na uwagę. Służy ona za pomocniczy kod doskonale jednoznaczny, a jej martwy charakter powoduje uniknięcie polisemii. Ponadto jest jeszcze jedna pozytywna strona tego języka; powoduje on zlikwidowanie trudności tłumaczenia, na przykład takie terminy jak *consensus*, *ad valorem* mają zastosowanie międzynarodowe. Zresztą wielu nieprawników zna doskonale wyrażenia *de jure*, *status quo*, *a priori* i wiele innych. Za korzystaniem z zasobu terminów łacińskich przemawia też chęć współtworzenia, wraz z innymi prawodawstwami pochodnymi od rzymskiego, europejskiego systemu prawnego. Terminy łacińskie są niejednokrotnie internacjonalizmami.

Zagadnienia finansowania wielojęzyczności w Unii Europejskiej

Zgodnie z *Kodeksem postępowania w kwestii wielojęzyczności* przyjętym przez Parlament w 2006 r. „kontrolowana i pełna wielojęzyczność”, oparta na zgłaszaniu potrzeb z wyprzedzeniem i określaniu priorytetów dla użytkowników, jest jedyną dro-

gą do zachowania wielojęzyczności przy jednoczesnym utrzymaniu jej kosztów w granicach możliwych do przyjęcia dla budżetu oraz zachowaniu równości posłów i obywateli. W rezolucji w sprawie projektu budżetu na rok 2007 posłowie do PE uznali, że wielojęzyczność odgrywa „zasadniczą rolę w pracy posłów oraz ma duże znaczenie dla obywateli”, jednak stwierdzili, że koszty – stanowiące ok. 33 proc. łącznych wydatków PE – wymagają kontroli (Rezolucja Parlamentu Europejskiego, (C6-0299/2006 – 2006/2018(BUD)). W rezolucji w sprawie wydatków na rok 2008 rozważono możliwość restrukturyzacji służb tłumaczeniowych oraz zaproponowano sankcje za niewłaściwe używanie usług wielojęzycznych w PE.

Koszty ponoszone na prace służb lingwistycznych są często głównym argumentem przeciwników polityki wielojęzyczności UE. Natomiast zwolennicy różnorodności językowej twierdzą, iż kwestie finansowe nie mają znaczenia w przypadku równouprawnienia ze względu na język oraz umożliwienie obywatelom komunikacji w ich języku ojczystym.

Koszty i praktyczne trudności związane z zapewnianiem równości językowej zwiększają się z każdym kolejnym rozszerzeniem UE. Po rozszerzeniu w roku 2004 zapotrzebowanie na tłumaczenia wzrosło ponad pięciokrotnie. Dane statystyczne na temat kosztów wielojęzyczności, przytoczone niżej, pokazują zwiększenie liczby dokumentów i wydatków na tłumaczenie. W 2005 r. łączny koszt wszystkich tłumaczeń ustnych i pisemnych we wszystkich instytucjach UE stanowił 1 proc. budżetu ogólnego UE (ok. 1 mld 123 mln euro, czyli mniej niż 2,3 euro na obywatela rocznie). W roku 2006 koszt tłumaczeń pisemnych we wszystkich instytucjach UE szacuje się na 800 mln euro, w roku 2005 łączny koszt tłumaczeń ustnych wyniósł niecałe 190 mln euro. Wydatki związane z wielojęzycznością stanowią ponad jedną trzecią łącznych wydatków Parlamentu (Parlament Europejski, *Wielojęzyczność w Parlamencie Europejskim*). W pierwszej połowie roku 2007 w PE przetłumaczono 673 000 stron (z czego 165 000 zewnątrz). Od roku 2005 w PE tłumaczy się ponad milion stron rocznie (Rezolucja Parlamentu Europejskiego, (2006/2083(INI)). Szczególne koszty tłumaczeń pisemnych poniesione przez instytucje UE w 2003 r. zawiera sprawozdanie specjalne Trybunału Obrachunkowego nr 9/2006, które miało na celu ocenić skuteczność i wydajność zarządzania zasobami tłumaczeniowymi i wydatkami na tłumaczenia przez Komisję, Parlament i Radę.

Wnioski

Dla każdego społeczeństwa ludzkiego, różnorodność językowa, kulturowa, etniczna lub religijna przynosi zarówno korzyści, jak i trudności; jest źródłem bogactwa, ale również źródłem napięć. Różnorodność językowa jest dla Europy wyzwaniem. Aby skutecznie wykorzystać swoją różnorodność, Unia Europejska musi rozwiązać wiele kwestii, które w obecnym świecie stały się priorytetowe i nie mogą być dłużej pomijane bez szkody dla przyszłości. Najpierw trzeba znaleźć właściwe rozstrzygnięcie, w jaki sposób zapewnić harmonijne współistnienie tylu różnych społeczności. Jest

oczywiste, że wielość języków narzuca pewne obowiązki, że ciąży na funkcjonowaniu instytucji europejskich i że wiąże się z kosztami finansowymi i czasowymi.

Mimo trudności Komisja Europejska jest oddana zachowaniu i wspieraniu różnorodności językowej. Strategia polityczna na rzecz wielojęzyczności, która powstała w dniu 1 stycznia 2007 r. jako osobny projekt odzwierciedla wymiar polityczny wielojęzyczności w UE, „mając na względzie jego znaczenie dla nauczania początkowego, uczenia się przez całe życie, konkurencyjności gospodarczej, zatrudnienia, sprawiedliwości, wolności i bezpieczeństwa”. Komisja Europejska dąży do takiej Unii, w której wszyscy obywatele mówiliby kilkoma językami. Pod koniec okresu nauki szkolnej każdy obywatel Unii powinien móc porozumieć się w co najmniej dwóch językach obcych, których znajomość można później jeszcze pogłębić bądź uzupełnić o umiejętność porozumiewania się w kolejnych językach obcych w zależności od tego, które języki obce potrzebne są w życiu prywatnym czy zawodowym. Umiejętności językowe są coraz bardziej cenione w rozszerzonej Unii Europejskiej, a znajomość języków obcych znacznie ułatwia dialog międzykulturowy. Uczenie się nowego języka zawsze zwiększa możliwości zrozumienia danej kultury, stanowi też fundamentalny krok na drodze otwarcia się na bogactwo różnorodności kulturowej.

Jednocześnie wielojęzyczność w instytucjach i publikacjach europejskich ma swoje ograniczenia. Wbrew wszelkim chęciom instytucje Unii nie są w stanie tłumaczyć wszystkiego na wszystkie 23 języki urzędowe. Dlatego istnieje konieczność zaakceptowania ograniczeń wynikających z liczby dostępnego personelu oraz z budżetu przeznaczanego na tłumaczenia. Akty prawne są przekładane na 23 języki, ale inne teksty, na przykład dokumenty wymieniane z władzami krajowymi, decyzje i korespondencje kierowane do konkretnych osób lub podmiotów są tłumaczone tylko na te języki, które są niezbędne. Również dokumenty lub fragmenty stron internetowych, z którymi zapoznaje się jedynie ograniczony krąg osób, nie muszą być tworzone we wszystkich językach urzędowych. Kolejne ograniczenie wynika z krótkotrwałej aktualności informacji. Tłumaczenie jest czasochłonne, dlatego w przypadku pilnych informacji instytucje skupiają swoje zasoby na ich publikacji w internecie w jak najkrótszym czasie w językach zrozumiałych dla największego kręgu obywateli Europy, zamiast na późniejszej publikacji we wszystkich językach (Komisarz Leonard Orban).

Jak już zaznaczono wyżej, utrzymanie zasady wielojęzyczności wymaga wielu wysiłków i nakładów finansowych. Według Sprawozdania specjalnego Trybunału Obrachunkowego za 2006 r. dotyczącego kosztów tłumaczeń całkowity koszt tłumaczeń za 2005 rok w Komisji, Parlamencie i Radzie wyniósł około 511 mln euro. Obliczony przez Trybunał koszt strony tłumaczenia nie jest pełnym kosztem wielojęzyczności, ponieważ nie obejmuje kosztu weryfikacji dokonywanej przez prawników, lingwistów, ani dodatkowych kosztów publikowania dokumentów we wszystkich językach.

Kolejne zagadnienie wielojęzyczności dotyczy trudności interpretacji i tłumaczenia prawa wspólnotowego. Wielość systemów prawnych prowadzi często do sytuacji braku ekwiwalentności pojęć lub niepokrywania się zakresów znaczeniowych terminów. Tak więc nieadekwatność ekwiwalentów lub ich brak w połączeniu z poli-

semicznością może być jedną z głównych przeszkód w osiągnięciu precyzji języka prawa, szczególnie w kontekście tłumaczenia tekstów bądź tworzenia banków terminologicznych. Z tego względu oczywiście nie do uniknięcia są sytuacje, w których wersje językowe różnią się pomiędzy sobą. Rozwiązywaniu tego typu problemów służy orzeczenie prejudycjalne wydawane przez Trybunał Sprawiedliwości na wniosek sądów krajowych o dokonanie wykładni prawa wspólnotowego na podstawie art. 234 TWE.

Poza tym nie można pozbawiać obywateli dostępu do prawodawstwa i informacji, uczestnictwa w życiu politycznym, możliwości dyskusji, które są warunkiem demokracji. Kryteria te są możliwe do spełnienia dzięki dokonywanym tłumaczeniom prawodawstwa wspólnotowego, stron internetowych czy innych tekstów dotyczących działalności UE przez służby lingwistyczne. Służby tłumaczeń ustnych instytucji dają eurodeputowanym możliwość występowania w ojczystym języku podczas obrad i spotkań. Służby tłumaczeń pisemnych dokonują tłumaczenia prawa UE oraz jego publikowania we wszystkich językach urzędowych. Praca służb lingwistycznych instytucji UE jest narzędziem realizacji założeń polityki wielojęzyczności. Odstąpienie od realizacji oficjalnych wersji językowych prawa Unii prowadziłoby do promowania przekładów urzędowych, a więc do źródeł niepewności prawnej. Taka niepewność wystąpiłaby z kilku powodów: geograficznego oddalenia tłumaczy, trudności w uzgadnianiu tekstów, niedostatecznej znajomości prawa wspólnotowego przez tłumaczy, niemożliwości szybkiej nowelizacji testów źródłowych, itp.

W dzisiejszej Unii Europejskiej wielojęzyczność ma bardzo istotne znaczenie dla tożsamości, sposobu myślenia, umiejętności społecznych, a także rozumienia i akceptacji innych ludzi. Jest ważna dla życia zawodowego, gospodarki, biznesu i samych Europejczyków jako konsumentów. Jest istotna, aby instytucje UE mogły porozumiewać się z obywatelami Europy. Jest również niezbędna dla zachowania pełni znaczenia myśli przewodniej Unii: „zjednoczeni w różnorodności”.

Bibliografia

- Bromboszcz, M. 2003. *Narzędzia wspomagające pracę tłumacza w Komisji Europejskiej*. Niepublikowana praca magisterska, Poznań.
- Choduń, A. 2007. *Słownictwo tekstów aktów prawnych w zasobie leksykalnym współczesnej polszczyzny*. Warszawa: Trio.
- Grucza, F. 1994. *Języki specjalistyczne*. Materiały z XVII Sympozjum ILS UW, Warszawa 9–11 stycznia 1992, Warszawa: Akapit.
- Grucza, F. 1999. *Translacja a kreatywność*, Lingua Legis, Warszawa: TEPIS.
- Hałas, B. 1995. *Terminologia języka prawnego*, Zielona Góra: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej.
- Jopek-Bosiacka, A. 2008. *Przekład prawny i sądowy*. Warszawa: PWN.
- Kierkowska, D. 2002. *Tłumaczenie prawnicze*. Warszawa: TEPIS.
- Komisja Europejska, Komisarz Leonard Orban, *Opinie na temat języków w Europie*.
- Komisja Europejska, *Grupa Wysokiego Szczebla ds. Wielojęzyczności, Sprawozdanie końcowe, wersja skrócona*. Pobrano ze strony internetowej: http://ec.europa.eu/education/policies/lang/doc/multishort_pl.pdf

- Komisja Europejska, Komisarze, Leonard Orban, *Wielu ludzi, wiele języków*. Pobrano ze strony internetowej: http://ec.europa.eu/commission_barroso/orban/index_pl.htm
- Komunikat Komisji, *Strategia polityczna na rzecz wielojęzyczności*, MEMO/07/80 Brussels, 23 lutego 2007 r. Pobrano ze strony internetowej: <http://www.europa.eu/rapid/pressReleasesAction.do?reference=MEMO/07/80&format=HTML&aged=1&language=PL&guiLanguage=en/25.11.07/>
- Komunikat Komisji, *Tłumaczenia ustne: bilans piątego rozszerzenia UE*, MEMO/07/77, Bruksela, dnia 23 lutego 2007 r. Pobrano ze strony internetowej: http://ec.europa.eu/commission_barroso/orban/news/news_pl.htm
- Komunikat Komisji do Rady, Parlamentu Europejskiego, Komitetu Ekonomiczno-Społecznego oraz Komitetu Regionów, *Nowa strategia ramowa w sprawie wielojęzyczności*, COM (2005) 596 wersja ostateczna, Bruksela, 22.11.2005 r. Pobrano ze strony internetowej: http://ec.europa.eu/education/policies/lang/doc/com596_pl.pdf
- Komunikat Komisji, *Strategia polityczna na rzecz wielojęzyczności*, MEMO/07/80 Brussels, 23 lutego 2007 r. Pobrano ze strony internetowej: <http://www.europa.eu/rapid/pressReleasesAction.do?reference=MEMO/07/80&format=HTML&aged=1&language=PL&guiLanguage=en>
- Komunikat Komisji, *Tłumaczenia pisemne w Komisji: podsumowanie osiągnięć dwa lata po rozszerzeniu*, MEMO/06/174, Bruksela, dnia 27 kwietnia 2006 r. Pobrano ze strony internetowej: <http://europa.eu/rapid/pressReleasesAction.do?reference=MEMO/06/174&format=HTML&aged=1&language=PL&guiLanguage=en>
- Konkluzje Rady z dnia 13 czerwca 2005 r. dotyczące oficjalnego użycia dodatkowych języków w Radzie i ewentualnie innych instytucjach i organach Unii Europejskiej* (2005/C 148/01), Dz. U. C 148/1 z 18.06.2005 r. Pobrano ze strony internetowej: http://eurlex.europa.eu/LexUriServ/site/pl/oj/2005/c_148/c_14820050618pl00010002.pdf
- Michałowska-Gorywoda, K. 2001. *Służby lingwistyczne UE*, Studia Europejskie nr 3.
- Parlament Europejski. *Wielojęzyczność w Parlamencie Europejskim: przykład na przekład*. Pobrano ze strony internetowej: http://www.europarl.europa.eu/news/public/focus_page/2007/default_p001c005_pl.htm 22/11/2007.
- Parlament Europejski, *Sprawozdanie w sprawie nowej strategii ramowej w sprawie wielojęzyczności* (2006/2083(INI)). Pobrano ze strony internetowej: http://www.europarl.europa.eu/news/expert/briefing_page/12350-313-11-45-20061106BRI12349-09-11-2006-2006/default_p001c010_pl.htm
- Pieńkos, J. 1999. *Podstawy juryslingwistyki. Język w prawie – prawo w języku*. Warszawa: Oficyna Prawnicza Muza.
- Pieńkos, J. 2003. *Podstawy przekładoznawstwa. Od teorii do praktyki*. Kraków: Zakamycze.
- Regulamin Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich z dnia 19 czerwca 1991 r.* (Dz.U. L 176 z 4.7.1991, s. 7 oraz Dz.U. L 383 z 29.12.1992 – sprostowania). Pobrano ze strony internetowej: <http://www.curia.europa.eu/pl/instit/txtdocfr/txtsenvigreur/txt5.pdf>
- Rezolucja Parlamentu Europejskiego w sprawie roli regionalnych i lokalnych władz w integracji europejskiej*, Dz.U. C 38 E z 12.2.2004, s. 167. Pobrano ze strony internetowej: http://www.europarl.europa.eu/meetdocs/2004_2009/documents/pr/622/622030.../04.11.07/.
- Rezolucja Parlamentu Europejskiego w sprawie roli regionalnych i lokalnych władz w integracji europejskiej*, Dz.U. C 38 E z 12.2.2004, s. 167. Pobrano ze strony internetowej: http://www.europarl.europa.eu/meetdocs/2004_2009/documents/pr/622/622030.../04.11.07/.
- Rezolucja Parlamentu Europejskiego w sprawie projektu budżetu ogólnego Unii Europejskiej na rok budżetowy 2007, Sekcja III – Komisja (C6-0299/2006 – 2006/2018(BUD))*. Pobrano ze strony internetowej: <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef/21.11.07/>.

- Rozporządzenie nr 1 w sprawie określenia systemu językowego Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej* (wersja skonsolidowana), Dz. U. 1958R0001 z 01.01.2007, s. 006.001 – 1. Pobrano ze strony internetowej: <http://eur-lex.europa.eu/Result.do?page=1&lang=en> /02.11.07/.
- Rozporządzenie Rady (WE) nr 920/2005 z dnia 13 czerwca 2005 r. zmieniające rozporządzenie nr 1 z dnia 15 kwietnia 1958 r. w sprawie określenia systemu językowego Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej oraz rozporządzenie nr 1 z dnia 15 kwietnia 1958 r. w sprawie określenia systemu językowego Europejskiej Wspólnoty Energii Atomowej oraz wprowadzające tymczasowe środki stanowiące odstępstwa od tych rozporządzeń.*
- Rzewuska, M. (opracow.). *Thumaczenie acquis communautaire na język polski*, praca zbiorowa, Materiały z konferencji, 20 kwietnia 2001 r., Warszawa.
- Rzewuska, M. 2002. *Przygotowania służb tłumaczeniowych instytucji UE do rozszerzenia*, Biuletyn Analiz UKIE nr 8, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, Warszawa.
- Rzewuska, M. 2002. *Thumaczenie prawa UE na języki krajów kandydujących – stan prac na blisko rok przed przystąpieniem*, Biuletyn Analiz UKIE nr 10, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, Warszawa.
- Traktat o Unii Europejskiej* (wersja skonsolidowana), Dz. U. C 321E z 29.12.2006 r. Pobrano ze strony internetowej: <http://eur-lex.europa.eu/pl/treaties/index.htm#founding> /02.11.07/.
- Traktat z Lizbony zmieniający Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską*, Bruksela, 3 grudnia 2007 roku. Pobrano ze strony internetowej: <http://www.consilium.europa.eu/uedocs/cmsUpload/cg00014.pl07.pdf>
- Trybunał Obrachunkowy, *Sprawozdanie specjalne nr 9/2006 dotyczące kosztów tłumaczeń pisemnych ponoszonych przez Komisję, Parlament i Radę, wraz z odpowiedziami instytucji*. Pobrano ze strony internetowej: <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:C:2006:28401PL:HTML/24.11.07/>
- Zielińska, K. 2007. *Służby lingwistyczne instytucji Unii Europejskiej i ich rola w kształtowaniu polityki językowej na przykładzie Parlamentu Europejskiego*. Poznań.